

Sygn. akt IV Ca 509/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący – Sędzia Renata Wanecka (spr.)

Sędzia Małgorzata Michalska

Sędzia Małgorzata Szeromska

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 2 października 2019r. w P.

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Żyrardowie z 21 marca 2019 r.

sygn. akt I C 468/16

1. oddała apelację;
2. przyznaje adwokat T. M. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych zwiększoną o podatek VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną E. P. z urzędu w II instancji, którą to kwotę nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żyrardowie;
3. nie obciąża E. P. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję na rzecz pozwanych.

Sygn. akt IV Ca 509/19

UZASADNIENIE

E. P. wniosła do Sądu Rejonowego w Żyrardowie pozew o zasądzenie na jej rzecz od A. J. kwoty 64.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Natomiast w piśmie procesowym z 14 lutego 2017 r. sprecyzowała swoje żądanie w ten sposób, że domagała się zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 64.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 2 maja 2013r. solidarnie od (...) Spółki Akcyjnej w W.. W uzasadnieniu wskazała, że zawarta przez nią wcześniej ugoda dotyczyła jedynie odszkodowania, a wypłacone kwota nie jest adekwatna do skutków wypadku komunikacyjnego, w jakim uczestniczyła powódka. Podniosła również zarzut nieważności zawartej ugody.

A. J. oraz (...) S.A. w W. wniosli o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Żyrardowie wyrokiem z 21 marca 2019r. oddalił powództwo, nie obciążając E. P. kosztami procesu oraz przyznał ze Skarbu Państwa adw. T. M. kwotę 4.428 zł, w tym 828 zł tytułem podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sąd Rejonowy ustalił:

W dniu 2 maja 2013r. A. J., wykonując manewr cofania potracił na parkingu w P. E. P., która doznała szeregu obrażeń. W szczególności na skutek uderzenia w głowę, doznała złamania kości potylicznej i sitowia oraz ran głowy. Pozwany za swój czyn został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Żyrardowie z 23 kwietnia 2015r.

Pismem z 25 czerwca 2013r. pełnomocnik E. P. zgłosił do (...) S.A. w W. żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

10 stycznia 2014 r. E. P. wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew o zasądzenie na jej rzecz od (...) S.A. w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Od 14 lipca 2014r. w imieniu powódki działała radca prawny M. L.. Przed Sądem Okręgowym w Warszawie odbył się jeden termin rozprawy. Natomiast w piśmie z 23 marca 2015r. pełnomocnik powódki cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia. Postanowieniem z 7 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył postępowanie w sprawie sygn. akt XXIV C 894/14.

W dniu 17 marca 2015 r. między E. P., którą reprezentowała r.pr. M. L., a (...) S.A. w W. poza sądem została zawarta ugoda, na podstawie której ubezpieczyciel zobowiązał się zapłacić powódce 40.000 zł zadośćuczynienia. Zgodnie z § 4 strony stwierdziły, że zapłata ww. kwoty wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki wobec ubezpieczyciela związane ze szkodą na osobie, będącej następstwem wypadku z 2 maja 2013 r. Ww. kwota została powódce wypłacona.

Przed wypadkiem, jeszcze w 2005 r. powódka była hospitalizowana z powodu udaru niedokrwinnego i niedowładu lewostronnego. Z kolei w 2011r. przeszła kolejny udar. Ponadto E. P. była leczona ze względu na wcześniejszy uraz barku i łopatki lewej, a także z powodów laryngologicznych i neurologicznych. Ponadto przed wypadkiem rozpoznano u niej padaczkę, zgłaszała zawroty i bóle głowy, bóle kręgosłupa oraz kończyn dolnych. Leczyła się też z powodu nowotworu skóry. Przebyła operację tarczycy oraz usunięcia macicy. E. P. leczyła się również na nadciśnienie tętnicze, chorobę wieńcową, przewlekłe zapalenia oskrzeli oraz z powodu złamania nadgarstka lewego.

Przed wypadkiem z 2 maja 2013r. w stosunku do powódki ZUS wydawał orzeczenia o niezdolności do pracy.

Obrażenia, jakich doznała E. P. w wyniku wypadku komunikacyjnego, w postaci złamania kości potylicznej i sitowia oraz ran głowy w dniu zawarcia ugody (tj. 17 marca 2015 r.) były wygojone. W zakresie chirurgicznym stan powódki po tej dacie nie uległ zmianie. Pod względem neurologicznym również znane były możliwe następstwa wypadku i po 17 marca 2015r. w tym zakresie stan zdrowia powódki nie uległ zmianie.

Wskutek wypadku z 2 maja 2013 r., powódka doznała także uszczerbku na zdrowiu pod względem laryngologicznym. W dacie zawierania ugody możliwe było określenie następstw wypadku. Stan zdrowia powódki od strony laryngologicznym również się nie zmienił.

Po wypadku, tj. 3 września 2013r. E. P. była badana przez lekarza okulistę, nie stwierdzono wówczas zmian pourazowych w narządzie wzroku. Pogorszenie stanu wzroku powódki istnieje od 30 sierpnia 2016 r. Brak jest danych, aby to pogorszenie miało związek z przebyłym wypadkiem.

W związku ze zdarzeniem z 2 maja 2013r., stan zdrowia psychicznego powódki uległ pogorszeniu. Jednak E. P. już wcześniej doświadczała dolegliwości w tym zakresie, związanych z przebytymi udarami mózgu i padaczką. W poradni zdrowia psychicznego została zarejestrowana już w 2000 r. z powodu reakcji depresyjnej u osoby z podejrzeniem uszkodzenia o.u.n., zaburzeniami pamięci i stanami lękowymi oraz zaburzeniami nerwicowymi.

Dokonując oceny prawnej, Sąd I instancji podniósł, że podstawę roszczenia dochodzonego pozwem, stanowi art. 444 § 1 kc oraz art. 445 § 1 kc. Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania

rozstroju zdrowia, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast w myśl art. 445 § 1 kc, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Roszczenie powódki, skierowane przeciwko sprawcy szkody oraz przeciwko ubezpieczycielowi znajduje oparcie w treści art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Pozwani w toku procesu podnosili zarzut powagi rzeczy ugodzonej. Zdaniem Sądu Rejonowego zarzut ten jest zasadny.

Zdaniem Sądu, zawarcie przez powódkę 17 marca 2015 r. z ubezpieczycielem ugody pozasądowej, obejmującej wszelkie roszczenia związane ze zdarzeniem z 2 maja 2013 r. wyczerpuje wszelkie roszczenia związane ze szkodą na osobie, uniemożliwia zasądzenie dochodzonego roszczenia. Sąd podkreślił, że w imieniu powódki ugodę zawarł profesjonalny pełnomocnik, któremu udzieliła ona pełnomocnictwa także do zawarcia ugody i zrzeczenia się roszczenia.

Sąd I instancji przypomniał, że zgodnie z art. 917 kc, istotą ugody jest czynienie sobie wzajemnych ustępstw w zakresie oczekiwanych rezultatów stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Ugodę należy uznać za dwustronne oświadczenie woli – umowę. Kończy ona spór w sposób kompromisowy, wyjaśniając niepewność w odniesieniu do stosunku istniejącego między skonfliktowanymi stronami. Tym samym ugoda może zostać zawarta tylko wtedy, gdy między stronami istnieje już stosunek prawny. Jej celem jest uchylenie niepewności, zapewnienie ich wykonania albo uchylenie obejmującego stosunek prawny sporu, który już zaistniał bądź może zaistnieć w przyszłości. Ugoda kształtuje stan prawny, wyrażający się w rzeczy ugodzonej (res transacta). Zatem w razie wytoczenia powództwa o roszczenie objęte treścią ugody, pozwany może podnieść tzw. zarzut rzeczy ugodzonej, który jest zarzutem merytorycznym, co w przypadku jego uwzględnienia prowadzi do oddalenia powództwa.

Powódka i pozwany ubezpieczyciel skutecznie zawarli ugodę regulującą ich wzajemne roszczenia i uprawnienia w związku ze zdarzeniem z 2 maja 2013 r. E. P. w żaden sposób nie zakwestionowała tego faktu. Nie dokonała również skutecznego podważenia jej skutków i nie wykazała, aby była nieważna.

Sąd Rejonowy podniósł także, że zgodnie z art. 918 kc, uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu, jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

Przepis art. 917 kc nie wymaga, żeby strony ugody obejmowały swoją świadomością pewność rzeczywistego stanu rzeczy; przesłanką uchylenia się od skutków ugody jest natomiast tylko zgodne przyjmowanie przez strony, że stan ten jest niewątpliwy. Dopiero ustalenie, że obiektywnie stan ten był inny i że w tym innym stanie do ugody by nie doszło, mogłoby uczynić skutecznym uchylenie się od skutków ugody. Błąd dotyczący ugody musi odnosić się nie do treści zawartej umowy, lecz do stanu faktycznego, rozumianego jako ogół zdarzeń prawnych, decydujących o powstaniu i istnieniu stosunku prawnego. Uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu następuje w sposób określony w art. 88 kc przez oświadczenie na piśmie złożone drugiej stronie. Uprawnienie to wygasa z upływem roku od wykrycia błędu. Tymczasem poza sporem jest, że powódka od zawartej ugody nie uchyliła się.

Pozwany ubezpieczyciel wypłacił E. P. łącznie 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a powódka to zadośćuczynienie przyjęła. Wykonanie ugody doprowadziło zatem do wygaśnięcia stosunku prawnego łączącego strony.

Jednocześnie Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uznania, że ugoda jest nieważna w rozumieniu art. 58 kc. Wskazał przy tym, że ingerencja sądowa w treść umowy ugody musi być zarezerwowana dla sytuacji wyjątkowych. W przeciwnym razie mogłaby ona prowadzić do pozbawienia podmiotów prawa cywilnego szerokiego pola swobody decyzyjnej.

Sąd zwrócił też uwagę, że przy ocenie zgodności ugody z zasadami współżycia społecznego, należy uwzględnić przyczyny, które doprowadziły do zawarcia ugody i okoliczności temu zawarciu towarzyszących, w szczególności wziąć

pod uwagę należy sytuację, gdy jedna ze stron wykorzystuje swą silniejszą pozycję, działając celowo na niekorzyść drugiej strony.

Okoliczność, że powódka w swym subiektywnym przekonaniu uznaje obecnie zawartą umowę za niekorzystną i krzywdzącą jej osobę, nie jest wystarczającą podstawą do uznania jej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Jak wyżej wspomniano cechą umowy jest czynienie przez strony wzajemnych ustępstw, a rodzaj i zakres tych ustępstw może być różny i nie musi być ekwiwalentny.

Niezależnie od poczynionych wyżej uwag, Sąd Rejonowy podjął się ustalenia, czy od chwili zawarcia umowy wystąpiły takie następstwa wypadku komunikacyjnego, których nie można było przewidzieć.

Przeprowadzone dowody z opinii biegłych chirurga, neurologa, otolaryngologa i okulisty nie potwierdziły jednak tezy, że skutki wypadku dla zdrowia powódki w chwili zawierania umowy nie były znane. Co więcej z ww. opinii wynika, że od dnia zawarcia umowy, stan zdrowia powódki nie uległ zmianie z powodu doznanego wypadku. E. P. przy zawieraniu umowy reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika. Zawodowy pełnomocnik reprezentował ją także w toku postępowania likwidacyjnego oraz przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Dlatego w ocenie Sądu I instancji, nie można obarczać pozwanych ewentualnymi skutkami nadużycia zaufania powódki przez jej pełnomocnika, czego powódka zresztą w żaden sposób nie udowodniła.

Odnosnie opinii biegłych psychologa i psychiatry, to nawet gdyby biegłe mogły ustalić, czy stan zdrowia powódki w zakresie ich specjalności mógł być w pełni znany na dzień zawarcia umowy, to nie miałyby to znaczenia w kontekście przesłanek z art. 58 § 2 kc. Zadośćuczynienie jest przyznawane za ból, pewne utrudnienia życiowe, konieczność zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia, ograniczenie możliwości korzystania z przyjemności. Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień i obejmuje zarówno już doznane, jak i te, które mogą ujawnić się w przyszłości i są możliwe do przewidzenia. Istotą zadośćuczynienia jest zatem ściśle powiązanie go z krzywdą, która jest kategorią nie dającą się ściśle zmierzyć. Podobnie rzecz ma się ze stanem psychicznym i psychologicznym. Nie da się go ściśle zmierzyć, ani przewidzieć jego zmian. W omawianej sytuacji pamiętać należy także o tym, że powódka przed wypadkiem cierpiała na wiele schorzeń wprost oddziałujących na jej psychikę, a co więcej - leczyła się już w związku z zaburzeniami psychiatrycznymi. Zdaniem Sądu, oddzielenie wpływu na stan zdrowia powódki pod tym względem, schorzeń związanych i nie związanych z wypadkiem, nie jest po prostu możliwe.

Sąd Rejonowy podkreślił, że celem zawarcia umowy dla pozwanego było właśnie zniesienie stanu niepewności oraz ustalenie kwoty zadośćuczynienia, jakie krzywdę powódki zrekompensuje. Uznanie, że powiększenie cierpień psychicznych po zawarciu umowy, nawet gdyby dało się je zmierzyć i jednoznacznie wykazać, mogłoby być podstawą do uznania umowy za niezgodną z zasadami współżycia społecznego, podważyłoby jakkolwiek sens zawierania umów.

Zgromadzony materiał dowodowy nie daje zatem podstaw do uznania, że zawarta umowa była spreczna z zasadami współżycia społecznego, co czyniłoby ją nieważną (art. 58 § 2 kc).

Oddalenie powództwa wobec (...) S.A. w W., z uwagi na powagę rzeczy ugodzonej zdaniem Sądu powodowało jednocześnie konieczność oddalenia powództwa wobec pozwanego A. J., będącego sprawcą szkody.

Sąd Rejonowy podniósł, że w myśl art. 822 § 4 kc, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Ponadto Sąd wskazał, że z chwilą zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, powstaje trójstronny stosunek prawny: ubezpieczony - ubezpieczyciel, ubezpieczony sprawca szkody - poszkodowany oraz ubezpieczyciel - poszkodowany. Jest to zobowiązanie in solidum, którego istota polega na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identyczne świadczenie, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego. Poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań, a o tym, w jaki sposób i w jakiej kolejności nastąpi realizacja przysługującego mu odszkodowania, decyduje on sam, kierując żądanie przeciwko ubezpieczonemu, albo ubezpieczycielowi, albo obu

podmiotom jednocześnie. Zatem w wyniku zawarcia ugody między poszkodowanym a ubezpieczycielem, roszczenie to wygasa także wobec poszkodowanego, jeżeli ubezpieczyciel, wykonując ugodę, spełnił świadczenie w całości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2011 r., II CSK 86/11).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości z uwagi na powagę rzeczy ugodzonej, także wobec A. J..

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc.

Ponadto Sąd przyznał ze Skarbu Państwa adw. T. M. kwotę 4.428 zł (w tym kwotę podatku VAT wynoszącą 828 zł), tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powódce z urzędu, zgodnie z § 6 pkt 6) i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z 28 września 2002r., obowiązującego w chwili wytoczenia powództwa .

Apelację od wyroku wniosła E. P., zaskarżając go w całości i zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.:

- art. 445 § 1 kc poprzez niewzięcie pod uwagę wszystkich okoliczności wpływających na rozmiar doznanej krzywdy, a w szczególności wszystkich uszczerbków, jakich doznała powódka, ich charakteru i skutków,

- art. 5 kc poprzez nierozważenie czy zrzeczenie się przez powódkę bez słusznych przyczyn znacznej części zagwarantowanych jej przez prawo świadczeń, nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,

- art. 373 kc poprzez pominięcie, iż zwolnienie z długu lub zrzeczenie się solidarności przez wierzyciela względem jednego z dłużników solidarnych, nie ma skutków wobec współdłużników;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nieszczęstronny, z pominięciem wskazywanych przez biegłych wysokości uszczerbku na zdrowiu innych, niż to orzekał orzecznik (...) S.A., z pominięciem okoliczności, że podstawą ustalenia przez (...) S.A. uszczerbku na zdrowiu powódki i tym samym zawartej ugody, była tylko część obrażeń ciała i ich skutków, jakich faktycznie doznała powódka, w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego przez przyjęcie, iż powódka wiedziała i godziła się na zawarcie w takiej formie ugody oraz że mogła ona odnieść jakikolwiek skutek względem sprawcy wypadku;

3. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 217 § 2 kpc i art. 227 kpc i 278 kpc przez oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodów z opinii uzupełniających biegłych okulisty, psychiatry i psychologa, pomimo zgłoszonych zastrzeżeń do opinii na piśmie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz dochodzonego roszczenia, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Żyrardowie.

(...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu za II instancję.

A. J. na rozprawie apelacyjnej 2 października 2019r. również wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd II instancji akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w całości i przyjmuje je za własne.

Sąd Rejonowy nie naruszył treści art. 233 § 1 kpc. Strona powodowa stoi na stanowisku, iż wskutek przekroczenia zasady swobody dowodów, Sąd nieprawidłowo ustalił rozmiar uszczerbku na zdrowiu, będący następstwem zdarzenia z 2 maja 2013r., poprzestając na danych, jakie ustalił ubezpieczyciel na podstawie opinii orzeczników przez niego zatrudnionych. Ponadto zwraca uwagę na przeprowadzenie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, zwłaszcza co do faktu, że E. P. знаła treść ugody i się na nią godziła.

Sąd II instancji nie podziela tego poglądu. W myśl art. 233 § 1 kpc, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sprawdzianem tego, czy Sąd należycie wykonał obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jest uzasadnienie orzeczenia, w którym zgodnie z art. 328 § 2 kpc winien się on m.in. wypowiedzieć, co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodem odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Sporządzone przez Sąd Rejonowy uzasadnienie wyroku spełnia te kryteria i pozwala na dokonanie kontroli instancyjnej. Trzeba jednak podkreślić, że zarzut odnoszący się do nieprawidłowej oceny dowodów jest o tyle chybiony, że istotą sporu w tym procesie nie było ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki wywołanego wypadkiem komunikacyjnym, co stwierdzenie, czy od zawarcia ugody pozasądowej wystąpiły takie skutki związane z tym zdarzeniem, których nie można byłoby przewidzieć w dacie jej zawierania.

Twierdzenie Sądu I instancji, że nie wystąpiły dalsze następstwa szkody po zawarciu ugody, zostało poparte opiniami biegłych lekarzy różnych specjalności. Jednoznaczne wyodrębnienie dolegliwości, na które cierpi powódka w związku z uczestnictwem w wypadku komunikacyjnym od innych licznych schorzeń, jest zresztą dość trudne. E. P. już przed 2 maja 2013r. przeszła dwa udary, rozpoznano u niej padaczkę oraz leczyła się z powodu innych chorób, szczegółowo opisanych przez Sąd w uzasadnieniu. W jej subiektywnym odczuciu, obecny bardzo zły stan zdrowia może być oceniany, jako skutek zderzenia z samochodem. Jednak opinie biegłych nie potwierdziły tej tezy. Jednocześnie Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd Rejonowy ocenia dowody z opinii biegłych, jako przekonujące, ponieważ zostały one poprzedzone nie tylko analizą dokumentacji medycznej, ale również badaniem E. P..

Sąd II instancji nie podziela zatem poglądu apelującej, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. art. 217 § 2 kpc i art. 227 kpc i 278 kpc przez oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodów z opinii uzupełniających biegłych okulisty, psychiatry i psychologa, pomimo zgłoszonych zastrzeżeń do opinii na piśmie. W pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, iż strona powodowa domagała się uzupełnienia jedynie opinii okulisty, zaś co do opinii psychologiczno – psychiatrycznej, zastrzeżenia zgłaszał pozwany ubezpieczyciel. Zatem już tylko z tego względu nie może być mowy o uchybieniu procesowym w zakresie opinii psychologa i psychiatry. Ponadto Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że opinia biegłej z zakresu okulistyki, która została pisemnie uzupełniona, jest pełna, nie wymagała dalszego uszczegółowienia. Wnioski biegłej są jednoznaczne i nie budzą wątpliwości. Natomiast odpowiedzi na pytania sformułowane w piśmie procesowym powódki z 20 grudnia 2018r. w istocie znajdują się w pisemnej opinii. Dlatego oddalenie wniosku o przeprowadzenie ustnej opinii uzupełniającej w tym wypadku było uzasadnione.

Sąd Okręgowy akceptuje w szczególności tę część ustaleń Sądu Rejonowego, która prowadzi do wniosku, że E. P. jest związana umową ugody, jaką w jej imieniu zawarł jej pełnomocnik. Nie jest rzeczą Sądu w tym procesie ustalanie, na ile powódka była poinformowana przez panią mecenas, jakiej treści ugoda będzie zawarta i jakie wywołuje skutki. Natomiast nie ma wątpliwości, że zgodnie z art. 95 § 2 kc, czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Skoro E. P. udzieliła radcy prawnemu M. L. pełnomocnictwa do reprezentowania jej w sprawie o dochodzenie roszczeń z tytułu wypadku, nie

wyłączając prawa do podejmowania wszystkich łączących się z tą sprawą czynności pozaprosesowych, w tym do zawarcia ugody i zrzeczenia się roszczenia, to ewentualne wątpliwości dotyczące wprowadzenia w błąd powódki, powinny być wyjaśnione w ramach stosunku prawnego, jakim jest przedstawicielstwo i świadczenie pomocy prawnej.

Sąd Okręgowy w całości aprobuje pogląd Sądu I instancji, że roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia za skutki wypadku z 2 maja 2013r. wygasło, i to zarówno w stosunku do ubezpieczyciela, jak i wobec sprawcy szkody.

Z treści ugody zawartej 17 marca 2015r. wynika, że obejmuje ona całe roszczenie z tytułu zadośćuczynienia, jakie przysługiwało powódce w związku z wypadkiem, którego dotyczył spór przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie XXIV C 894/14 („roszczenia z tytułu szkody na osobie”). Jednocześnie strony oświadczyły, że zapłaciła 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł, wyczerpuje wszelkie roszczenia wierzyciela wobec dłużnika związane ze szkodą na osobie, będącej następstwem wypadku z 2 maja 2013r.

Jeżeli została zawarta ugoda, a z jej treści nie wynika, że objęto nią jedynie część łączącego strony stosunku prawnego (np. tylko niektóre z roszczeń), należy przyjąć, iż strony uregulowały wszystkie elementy łączącego je stosunku. Wykonanie takiego zmodyfikowanego ugodą zobowiązania prowadzi do wygaśnięcia stosunku prawnego łączącego strony ugody. Nie mogą zatem powstać nowe roszczenia, wynikające „...z tych samych stosunków prawnych, co roszczenia już objęte ugodą”, gdyż wykonanie zawartej uprzednio ugody, pociąga za sobą wygaśnięcie tego stosunku prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2008 r. w sprawie II CSK 98/08, LEX nr 637701).

Ponieważ w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, sygn. XXIV C 894/14 E. P. domagała się jedynie zapłaty zadośćuczynienia, a nie dochodziła ustalenia odpowiedzialności na przyszłość za następstwa wypadku komunikacyjnego z 2 maja 2013r., słusznie Sąd Rejonowy prowadził postępowanie mające na celu stwierdzenie, czy po zawarciu ugody ujawniły się inne, nieznanne wcześniej skutki tegoż zdarzenia. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło jednak tej tezy, o czym była mowa już wcześniej.

Z treści pisma z 18 marca 2015r. (akta szkody 11114) wynika, że kwoty, o których mowa w ugodzie, zostały przelane na wskazane w niej rachunki bankowe. Zatem z uwagi na stan tzw. „res transacta”, po spełnieniu świadczenia, roszczenie E. P. z tytułu zadośćuczynienia wobec (...) S.A. w W. wygasło.

Natomiast jeśli idzie o roszczenie wobec sprawcy szkody, to oczywiście cofnięcie przez poszkodowanego pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia w sprawie przeciwko ubezpieczycielowi o odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym - po zawarciu z nim ugody - nie oznacza zrzeczenia się roszczenia także w stosunku do sprawcy szkody (ubezpieczonego). Niemniej jednak roszczenie to wygasa, jeżeli ubezpieczyciel, wykonując ugodę, spełnił świadczenie w całości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2011r. w sprawie II CSK 86/11, LEX nr 1130880)

Uwzględniając istotę zobowiązania in solidum oraz specyfikę actio directa przyjąć należy, że w relacji ubezpieczyciel - poszkodowany, zastosowanie mają zarówno przepisy prawa ubezpieczeń, jak i przepisy prawa cywilnego dotyczące obowiązku naprawienia szkody. Poszkodowany na gruncie takich zasad zajmuje szczególną pozycję prawną wynikającą z tego, że przysługują mu dwa odrębne roszczenia. Między nimi zachodzi ścisła współzależność polegająca na tym, że oba roszczenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone. Innymi słowy poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań, a o tym w jaki sposób i w jakiej kolejności nastąpi realizacja przysługującego mu odszkodowania, decyduje on sam, kierując żądanie przeciwko ubezpieczonemu albo ubezpieczycielowi, albo obu podmiotom jednocześnie. Odrębność obu roszczeń, zważywszy na ich specyfikę wynikającą z konstrukcji in solidum oraz actio directa, nie oznacza, że w przypadku solidarności nieprawidłowej, nie ma zastosowania reguła przewidziana w art. 374 kc, zgodnie z którym, odnowienie dokonane między wierzycielem a jednym z dłużników solidarnych zwalnia współdłużników (tamże).

Sąd Rejonowy prawidłowo zinterpretował zatem przepisy prawa materialnego i wbrew zapatrywaniu apelującej, nie naruszył art. 373 kc i art. 445 § 1 kc.

W ocenie Sądu II instancji, nie doszło również do uchybienia art. 5 kc poprzez nierozważenie, czy zrzeczenie się przez powódkę roszczenia, było niezgodne z zasadami współzycia społecznego. E. P. była reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika - radcę prawnego, który ma świadomość skutków prawnych złożenia oświadczenia woli tej treści. Rolą pełnomocnika było zatem skonsultowanie się w tej sprawie z mocodawczynią i wyjaśnienie jej wszelkich wątpliwości związanych z takim załatwieniem sporu. Zarówno druga strona ugody, jak i Sąd, przed którym również zostało złożone oświadczenie o zrzeczeniu się roszczenia, działały w zaufaniu do profesjonalizmu pełnomocnika, który reprezentuje przeciw stronę ze skutkiem bezpośrednio dla niej.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy oddalił apelację, stosując art. 385 kpc.

O kosztach procesu za II instancję Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, biorąc pod uwagę z jednej strony ciężką sytuację osobistą i materialną powódki, a z drugiej – charakter dochodzonego przez nią roszczenia oraz subiektywne przekonanie strony o słuszności jej żądania.

Ponadto Sąd przyznał ze Skarbu Państwa adwokat T. M. wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną powódce z urzędu w II instancji w wysokości 1.800 zł wraz z należnym podatkiem VAT - zgodnie z § 16 ust. 1 pkt. 1) w zw. z § 8 pkt. 6) w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

M. M. R. M. S.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

(...)

-(...) (...) S.A.

24 października 2019r.

R. W.